



„Wychowanie w Rodzinie” t. XVII (1/2018)

nadesłany: 11.10.2016 r. – przyjęty: 12.12.2017 r.

**Magda URBAŃSKA\***

## **Kohabitacja – alternatywna forma życia rodzinnego**

Cohabitation – an alternative form of family life

### **Streszczenie**

**Cel:** W artykule zaprezentowane zostały wyniki badań własnych, których celem było poznanie opinii studentów na temat życia w pojedynkę.

**Metody:** W badaniu wykorzystana została metoda sondażu diagnostycznego z użyciem kwestionariusza ankiety. Badana grupa młodych dorosłych odniosła się do takich kwestii, jak: postrzeganie kobiet i mężczyzn wybierających życie singla, przyczyny wyboru tej formy życia, pozytywne i negatywne aspekty życia w pojedynkę.

**Wyniki:** Jednym z wymiarów przemian współczesnej rodziny jest wzrost atrakcyjności alternatywnych form życia rodzinnego, w tym życia w pojedynkę – samemu, bez partnera życiowego.

**Wnioski:** Jeszcze do niedawna życie bez męża czy żony traktowane było jako niepowodzenie życiowe, obecnie coraz częściej łączy się ze świadomym wyborem tej formy życia, utożsamianym z niezależnością, wolnością, życiem po swojemu. Zmienia się zatem społeczne postrzeganie osób żyjących w pojedynkę, co znalazło również odzwierciedlenie w wynikach badań własnych.

**Słowa kluczowe:** życie w pojedynkę, rodzina.

---

\* e-mail: [murbanska@onet.pl](mailto:murbanska@onet.pl)

Wydział Pedagogiczny, Uniwersytet Rzeszowski, ul. Jałowego 24, 35-010 Rzeszów, Polska.  
ORCID: 0000-0001-6967-6605.

### Abstract

**Aim:** The article presents the results of the author's own research aimed at finding out the students' opinions on living single.

**Methods:** In the research, a diagnostic survey method with a questionnaire has been applied. The sample group of young adults referred to such issues as: perception of women and men choosing to be single, reasons for choosing this form of life, positive and negative aspects of living alone.

**Results:** One of the dimensions of modern family transformation is an increase in the attractiveness of alternative forms of family life, including being alone as a single, without a life partner.

**Conclusions:** Until recently, living without a husband or wife was treated as a life failure, currently it is more often connected with a deliberate choice of this form of life, associated with independence, freedom, living one's own life. Therefore, social perception of people being single is changing, which is also reflected in the results of the author's own research.

**Keywords:** living single, family.

## Wprowadzenie

Życie w związku kohabitacyjnym, zwanym także nieformalnym lub konsensualnym, staje się coraz bardziej popularną formą życia rodzinnego, a przychylne nastawienie społeczne sprawia, że wiele par decyduje się na wspólne zamieszkanie i prowadzenie gospodarstwa domowego bez zawarcia formalnego małżeństwa. Związek ten może mieć charakter przejściowy, prowadzący do małżeństwa, jak również długoterminowy, stanowiąc alternatywę dla związku sformalizowanego. Coraz bardziej rozpowszechnioną formą kohabitacji, także w Polsce, staje się tzw. kohabitacja przedślubna, poprzedzająca zawarcie małżeństwa, traktowana jako rodzaj testu dla związku i małżeństwo „na próbę”. Wzrostowi zjawiska kohabitacji dodatkowo sprzyja aprobujący przekaz ze strony mediów.

## Kohabitacja w ujęciu teoretycznym

Wspólne życie kobiety i mężczyzny bez formalnego ślubu, określane przez socjologów mianem kohabitacji (łac. *cohabitare* – współmieszkać), jest formą związku znaną już od starożytności, występującą z różnym natężeniem na przestrzeni wieków<sup>1</sup>. We współczesnych definicjach kohabitacja rozumiana jest jako „[...] życie z partnerem płci przeciwnej pod jednym dachem i prowadzenie

---

<sup>1</sup> A. Kwak, *Konkubinat – kohabitacja w świadomości społecznej*, „Problemy Rodziny” 1995, nr 5, s. 11–12.

wspólnego gospodarstwa domowego bez formalnego ślubu”<sup>2</sup>. Piotr Szukalski definiuje ją jako „[...] intymne, długotrwałe relacje pomiędzy dwojgiem ludzi dorosłych, które prowadzą do wspólnego zamieszkiwania, choć jednocześnie nie znajdują odzwierciedlenia w zmianie prawnego statusu osób je tworzących”<sup>3</sup>. Rozwój kohabitacji nastąpił w latach 60. XX wieku, jednak początkowo utożsamiano ten rodzaj związków albo z osobami biednymi, których nie było stać na małżeństwo (tzw. małżeństwa sztokholmskie) albo z intelektualistami protestującymi przeciwko przymusowi zawierania formalnego małżeństwa tylko w kościele (tzw. małżeństwa sumienia)<sup>4</sup>. Stopniowo kohabitacja zaczęła zmieniać swój charakter, obejmując swym zasięgiem wszystkie grupy społeczne, równocześnie zyskując coraz szerszą akceptację społeczną. Najszybciej zmiany w tym zakresie następowały w krajach nordyckich i Francji, rozszerzając się także na kraje Europy Zachodniej<sup>5</sup>. Najdłuższą tradycję związków kohabitacyjnych ma Szwecja. Duża liczba młodych osób (do 30. roku życia) kohabituje także w Danii, Holandii, Francji, Wielkiej Brytanii, Niemczech i Belgii. Najmniej jest ich w krajach południowej Europy oraz w krajach katolickich, takich jak Polska i Irlandia<sup>6</sup>. W modelu rozprzestrzeniania się kohabitacji, wyróżnionym przez Kathleen Kiernan, autorka ta wskazuje na cztery etapy rozwojowe zjawiska: pierwszy z nich związany jest z traktowaniem kohabitacji jako dewiacji lub awangardowego stylu życia, w kolejnym stanowi okres próby dla związku bez posiadania w nim dzieci, trzeci etap związany jest z traktowaniem kohabitacji jako alternatywy dla małżeństwa, bez konieczności formalizacji związku w sytuacji urodzenia dziecka. Ostatnim etapem jest brak zróżnicowania między małżeństwem i kohabitacją, a oba związki traktowane są jako pełne ze względu na posiadanie w nich dzieci<sup>7</sup>. Ostatni z tych etapów osiągnęła w latach 90. XX wieku Szwecja i Dania<sup>8</sup>. Z badań prowadzonych przez Annę Matysiak i Monikę Mynarską wynika, że w Polsce kohabitacja stanowi głównie przejściową fazę przedmażeńską<sup>9</sup>.

<sup>2</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 503.

<sup>3</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków kohabitacyjnych we współczesnej Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 2014, nr 8, s. 62, por. źródło: [dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/5390](https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/5390) [dostęp: 05.09.2016].

<sup>4</sup> A. Kwak, *Współczesny świat zmian – alternatywy dla małżeństwa*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Sociologica” 2014, nr 51, s. 10–11.

<sup>5</sup> A. Matysiak, M. Mynarska, *Urodzenia w kohabitacji: wybór czy konieczność?*, [w:] A. Matysiak (red.), *Nowe wzory formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Wydawnictwo „Scholar”, Warszawa 2014, s. 24–25.

<sup>6</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, dz. cyt., s. 481.

<sup>7</sup> A. Kwak, *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2014, s. 202.

<sup>8</sup> *Taż*, *Współczesny świat...*, dz. cyt., s. 11.

<sup>9</sup> A. Matysiak, M. Mynarska, *Urodzenia w kohabitacji...*, dz. cyt., s. 44.

Kohabitacja nie jest zjawiskiem jednorodnym. Jak już wspomniano, można ją rozpatrywać zarówno jako okresową fazę przed małżeństwem (jako poprzedzający małżeństwo okres przedłużonego chodzenia ze sobą lub przygotowanie do małżeństwa), alternatywę dla małżeństwa lub alternatywę dla życia w stanie wolnym (jako formę niezamężnego życia związaną z ideologią niezależności)<sup>10</sup>. Z perspektywy sytuacji osób tworzących ten związek można także wyróżnić młodzieńczą pierwszą kohabitację oraz kohabitację przed- i pomalżeńską a także ponowną kohabitację, następującą po wcześniejszym związku kohabitacyjnym<sup>11</sup>. Może być związkiem luźnym (tymczasowym) bądź względnie trwałym i stabilnym (kohabitacja długoterminowa)<sup>12</sup>. Kohabitacji można przyrzeć się także pod względem motywacji osób w niej pozostających, wskazując w tym względzie na kohabitację wymuszoną, związaną z przeszkodami formalnymi, uniemożliwiającymi partnerom zawarcie małżeństwa oraz kohabitację dobrowolną, gdy przeszkody formalne nie istnieją. Tutaj dodatkowo można wyróżnić kohabitację dobrowolną czasową (partnerzy zamierzają w przyszłości zawrzeć związek małżeński) oraz dobrowolną trwałą, gdy para nie zakłada formalizacji związku<sup>13</sup>. W tym kontekście Szukalski wskazuje na zmianę charakteru współczesnej kohabitacji – coraz więcej związków kohabitacyjnych wynika ze świadomego wyboru tej formy wspólnego życia przez osoby, które nigdy nie zawarły małżeństwa i które nie mają żadnych przeciwwskazań do formalizacji związku (związki „nowego typu”), znacznie rzadziej są to już związki osób, które nie mogą lub nie chcą z różnych względów jego formalizacji (związki „starego typu”)<sup>14</sup>. Stosunkowo nowym zjawiskiem jest tzw. kohabitacja weekendowa, praktykowana przez partnerów mieszkających w różnych miejscowościach, ale spędzających ze sobą kilka dni w tygodniu<sup>15</sup>. Tomasz Szlendak nazywa tę formę związku „wizytową kohabitacją”, utożsamiając ją ze związkiem na odległość typu LAT (ang. *Living Apart Together* – razem, ale osobno)<sup>16</sup>.

<sup>10</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 112–115; K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeństwo-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008, s. 135–136; M. Sikorska, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Sp. z o.o., Warszawa 2009, s. 135–136.

<sup>11</sup> A. Kwak, *Rodzina w dobie...*, dz. cyt., s. 115.

<sup>12</sup> Tamże, s. 116–117; A.M. Łuksiewicz, *Wybrane formy kohabitacji w Polsce – ujęcie teoretyczne*, [w:] H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Difin SA, Warszawa 2011, s. 61; P. Szukalski, *Kohabitacja w Polsce*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, s. 54–55, por. źródło: [dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3748](http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3748) [dostęp: 05.09.2016].

<sup>13</sup> D. Gizicka, *Kohabitacja w Polsce w kontekście zmian postrzegania rodziny*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2013, t. 5, nr 4, s. 74.

<sup>14</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 64.

<sup>15</sup> A.M. Łuksiewicz, *Wybrane formy...*, dz. cyt., s. 62.

<sup>16</sup> T. Szlendak, *Socjologia rodziny...*, dz. cyt., s. 503–504. Według Piotra Szukalskiego jeśli para w ciągu ostatnich trzech miesięcy spędzała wspólnie średnio przynajmniej 4 noce w tygodniu

Analizując kohabitację w skali międzynarodowej David Popenoe wskazuje, że stała się ona współcześnie stałą częścią biegu życia i większość ludzi przynajmniej raz w życiu tworzy tego rodzaju związek. Ponadto, kohabitacja się rozszerza, a wielu młodych ludzi planuje funkcjonowanie w związku nieformalnym, który może pełnić różne role – alternatywę dla „randkowania”, małżeństwo „na próbę” lub alternatywę dla małżeństwa bądź dla bycia singlem<sup>17</sup>. Coraz więcej osób widzi w związku nieformalnym szansę na budowanie życia rodzinnego według własnych zasad. Życie w niesformalizowanym związku staje się także często swoistą próbą przed podjęciem decyzji o długoterminowym zobowiązaniu, jakim jest małżeństwo.

## Metoda badań własnych, wyniki

Celem badań było poznanie opinii młodych dorosłych na temat kohabitacji oraz ich przekonań dotyczących życia w związku nieformalnym. Badania przeprowadzono w kwietniu 2016 roku. W badaniu, z wykorzystaniem kwestionariusza ankiety, udział wzięli studenci Uniwersytetu Rzeszowskiego, studiujący na kierunku „Nauki o rodzinie” i „Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza” oraz Politechniki Rzeszowskiej, studiujący na kierunku „Informatyka” i „Bezpieczeństwo wewnętrzne”. Wśród 236 studentów, biorących udział w badaniu, kobiety stanowiły 57,6%, mężczyźni 42,4%. Przeważały osoby mające 20 lat i mniej (38,3%), 23,8% miało 21 lat, 23,4% – 22 lata, 10,6% – 23 lata, 3,0% – 24 lata. Najmniejszy odsetek stanowili studenci mający 25 lat i więcej (0,9%). Badani studenci to w większości mieszkańcy wsi (54%). Nieznacznie przeważali studenci Politechniki (55,3%). Zdecydowana większość uważała się za osoby wierzące (89,3%), niewierzący stanowili 10,8%. Wśród badanej grupy przeważały osoby o dobrym i bardzo dobrym statusie materialnym rodziny pochodzenia (61,8%), przeciętny status wskazało 36,9%, zły i bardzo zły – 1,3%.

Dodatkowo ze studentami, którzy pozostawali w przeszłości lub aktualnie żyją w związku kohabitacyjnym przeprowadzony został wywiad kwestionariuszowy. Prośba o zgodę na wywiad sformułowana została podczas przeprowadzania ankiety i skierowana była do ochotników. Pozytywnie odpowiedziało na nią 23 osoby, wszystkie z nich to kobiety, studentki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Większość stanowią studentki do 22. roku życia (12 osób), pozostałe mają 23 lata i więcej (11 osób). Częściej są mieszkankami wsi (12 osób) niż miasta (11 osób). Deklarują się jako osoby wierzące (22 osoby), 1 jest niewierząca. Ich związek ma lub miał w większości raczej dobry lub przeciętny status materialny (20 osób). 3 osoby wskazują na raczej zły status materialny związku.

jest to związek kohabitacyjny, jeśli mniej – związek typu LAT. P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 62.

<sup>17</sup> A. Kwak, *Współczesne związki...*, dz. cyt., s. 314.

W badaniu zwrócono także uwagę na przekaz medialny dotyczący związków kohabitacyjnych. Stanowiło to dodatkowy kontekst badania. W tym celu do analizy wybrano trzy najpopularniejsze codzienne seriale telewizyjne, cechujące się najwyższymi wynikami oglądalności: „M jak miłość” (TVP 2 – 6 783 722 widzów), „Na dobre i na złe” (TVP 2 – 4 814 128 widzów), „Barwy szczęścia” (TVP 2 – 3 987 271 widzów)<sup>18</sup>. Analizie poddano odcinki emitowane w sezonie 2015/2016, pod kątem prezentacji osób żyjących w związkach nieformalnych oraz reakcji otoczenia na wspólne życie bez zawarcia związku małżeńskiego.

Wyniki badań ankietowych poddane zostały analizie statystycznej ze względu na zmienne: płeć, miejsce zamieszkania, stosunek do religii oraz życie w związku kohabitacyjnym. Większość badanych studentów nie ma doświadczenia związanego z życiem z partnerem bez ślubu (por. Tab. 1). Ponad trzy czwarte badanych studentów (75,8%) nigdy nie było w związku kohabitacyjnym. W przeszłości w takim związku żyło 13,6% studentów, obecnie pozostaje w związku nieformalnym 10,6%. W badanej grupie to kobiety nieznacznie częściej żyły w przeszłości oraz są aktualnie w związkach bez ślubu (por. Tab. 1).

**Tabela 1. Życie w związku kohabitacyjnym a płeć**  
**Table 1. Living in cohabitation versus sex**

Wyszczególnienie			Płeć			
			Kobieta	Mężczyzna	Ogółem	
Czy Pani/Pan był/jest w związku nieformalnym?	Nigdy nie byłam/byłem w związku nieformalnym	N	99	80	179	
		%	72,8	80,0	75,8	
	W przeszłości byłam/byłem w związku nieformalnym	N	22	10	32	
		%	16,2	10,0	13,6	
	Aktualnie jestem w związku nieformalnym	N	15	10	25	
		%	11,0	10,0	10,6	
<b>Ogółem</b>			N	136	100	236
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne.

Source: Own research.

Z wywiadu przeprowadzonego ze studentkami, które były lub są aktualnie w związku nieformalnym wynika, że najczęściej trwał lub trwa on więcej niż 2 lata (15 osób) lub od pół roku do roku (4 osoby), sporadycznie wskazywano na czas trwania od roku do 2 lat (2 osoby). Pojedyncze osoby wskazały na okres

<sup>18</sup> *Oglądalność seriali: 18-01-2016*, por. źródło: <http://swiatseriali.interia.pl/news/news-ogladalnosc-seriali-18-01-2016,nId,2134059> [dostęp: 05.02.2016].

1–1,5 roku oraz mniej niż 0,5 roku. Dla większości studentek główną przyczyną pozostania w związku nieformalnym była miłość (18 osób) a także względy praktyczne, związane ze wspólnym mieszkaniem i podziałem opłat za czynsz czy zakupy (4 osoby). 1 osoba wskazała na przyzwyczajenie do partnera.

Jak wskazuje Szukalski w Polsce świadomość zwiększania się liczby związków nieformalnych jest powszechna<sup>19</sup>. Przekonanie to podzielają także badani studenci, w większości uważając, że w kohabitacji żyje bardzo duża liczba par (por. Tab. 2). Tylko niewielki odsetek studentów wskazuje, że osób żyjących w związkach bez ślubu jest niewiele (5,5%) bądź nie ma ich wcale (0,8%). Co ósmy badany nie umiał odnieść się do skali zjawiska (12,3%). W badanej grupie zaobserwowano tendencję, że częściej o dużej liczbie par żyjących w związkach kohabitacyjnych przekonane były kobiety ( $p < 0,001$ ,  $V$  Kramera = 0,29).

W przypadku analizy, ze względu na inne wyróżnione zmienne, nie stwierdzono różnic istotnych statystycznie.

**Tabela 2. Opinia o ilości par żyjących w związkach kohabitacyjnych**  
**Table 2. Opinions regarding the number of couples cohabiting**

Wyszczególnienie			Płeć		
			Kobieta	Mężczyzna	Ogółem
Ile par Pani/Pana zdaniem żyje w związkach nieformalnych?	Dużo	N	123	69	192
		%	90,4	69,0	81,4
	Niewiele	N	2	11	13
		%	1,5	11,0	5,5
	Nie ma takich par	N	0	2	2
		%	0,0	2,0	0,8
	Trudno powiedzieć	N	11	18	29
		%	8,1	18,0	12,3
<b>Ogółem</b>		N	136	100	236
		%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne.

Source: Own research.

Przekonania studentów o dużej skali związków kohabitacyjnych nie potwierdzają dane Głównego Urzędu Statystycznego (dalej: GUS), uzyskane podczas spisów powszechnych w 2002 i 2011 roku. Wynika z nich, że udział osób żyjących w związkach nieformalnych wśród ogółu ludności Polski nie jest zbyt duży. Obrazują jednak tendencję wzrostową zjawiska. W 2002 roku odnotowano ogółem 396,1 tys. partnerów i partnerek, a w 2011 roku już 643,8 tys., stanowiących 2% ogółu ludności w wieku powyżej 15 lat. Nie są zatem szczególnie

<sup>19</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 62.

liczną grupą, zwłaszcza w porównaniu do osób w związkach małżeńskich (55,1%), panien i kawalerów (27,6%), osób owdowiałych (9,5%) czy rozwiedzionych (4,4%). Mniej jest tylko osób żyjących w separacji (0,6%)<sup>20</sup>. Widoczny jest jednak ilościowy wzrost partnerów i partnerek, a przeświadczenie o dużej liczbie tego rodzaju związków może dodatkowo wynikać także z przekazu medialnego.

Z analizy seriali telewizyjnych wynika, że życie w związku kohabitacyjnym staje się coraz bardziej popularnym sposobem wspólnego życia, niejako alternatywnym do życia w małżeństwie. Pary żyjące razem bez ślubu pokazywane są we wszystkich trzech analizowanych serialach, choć z różną częstotliwością. Najwięcej tego rodzaju związków jest w „Barwach szczęścia” (16 par). Kohabitują zarówno panny i kawalerowie, dla których kohabitacja jest pierwszym związkiem, jak również osoby rozwiedzione i owdowiałe. Są także osoby formalnie będące w związku małżeńskim, ale mieszkające już z nowym partnerem/partnerką. W „Barwach szczęścia” życie w związku nieformalnym nie jest domeną wyłącznie młodych bohaterów, w serialu pojawiają się także związki nieformalne osób w starszym wieku (Tomasz i Amelia, Stefan i Waleria). W kohabitacji żyją zarówno osoby bardzo dobrze sytuowane materialnie, z wysoką pozycją społeczną, jak również o dość przeciętnej sytuacji materialnej i zawodowej. Niektórzy bohaterowie funkcjonują w kilku następujących kolejno po sobie związkach nieformalnych (Magda, Natalia). W czterech na 16 analizowanych par kohabitacja poprzedziła zawarcie związku małżeńskiego (Marta i Artur, Hubert i Klara, Sabina i Andrzej, Marlena i Czarek). Tylko jedna para żyjąca w związku nieformalnym od początku wykluczała małżeństwo (Kornelia i Bartek). Kilka par podjęło decyzję o wspólnym zamieszkaniu, przechodząc bardzo szybko od fazy spotykania się do życia w związku kohabitacyjnym (Iwona i Adrian, Magda i Sebastian, Natalia i Oliwier). We wszystkich przypadkach życie w związku nieformalnym ukazywane było jako jedna z możliwych opcji wspólnego życia, współwystępując ze związkami małżeńskimi innych bohaterów. Z reguły najbliższe otoczenie reagowało pozytywnie na decyzję o wspólnym zamieszkaniu i nie naciskało na zmianę statusu związku. Podobnie w pozytywnym świetle prezentowani byli bohaterowie serialu „M jak i miłość”, choć tutaj par kohabitujących było tylko 3 (Maria i Robert; Tomasz i Joanna, Wanda i Jerzy). Są to pary osób w różnym wieku i stanie cywilnym, o dobrym statusie materialnym i zawodowym. Niektórzy mają dzieci z poprzednich związków małżeńskich, które wychowywane są wspólnie z obecnym partnerem/partnerką. Trzeci z analizowanych seriali „Na dobre i na złe” ma najmniejszą liczbę bohaterów żyjących w związkach nieformalnych. Par takich jest dwie (Wiktoria i Adam, Aleksandra i Jan), jedna z par wspólnie wychowuje dziecko partnerki z wcześniejszego związku kohabitacyjnego. Wszyscy bohaterowie–kohabitanci mają wysoki status zawodowy. Ich środowisko w pełni akceptuje ten sposób

<sup>20</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2013, s. 68.



życia. We wszystkich analizowanych serialach wspólne zamieszkanie pary bez ślubu traktowane jest jako kolejny etap w rozwoju ich związku. Życie bez ślubu jest aprobowane przez najbliższe środowisko bohaterów i ich rodziny oraz traktowane jako zwykłe wydarzenie, nie wzbudzające żadnych kontrowersji i dylematów moralnych.

Wspólne życie bez ślubu aprobują także badani studenci. Ponad połowa z nich wykazuje pozytywny stosunek do związków nieformalnych (59,7%), w tym najczęściej jest to aprobata w stopniu umiarkowanym (32,6%). Przeciwnie stanowisko zajmuje co szósty student (17%), także z przewagą umiarkowanego stanowiska (10,6%). Niemal co czwarty badany nie umiał jednoznacznie odnieść się do kohabitacji (23,3%). Odpowiedzi badanych istotnie różnicuje ich stosunek do religii (por. Tab. 3). Osoby niewierzące częściej wyrażają aprobatę dla związków nieformalnych ( $p = 0,003$ ,  $V$  Kramera = 0,26, Chi-kwadrat = 16,14 ( $df = 4$ )). Warto jednak zwrócić uwagę, że i wśród osób deklarujących się jako wierzące przeważają aprobujące ten sposób wspólnego życia. Może to być przykładem na selektywne traktowanie nauczania Kościoła katolickiego, według którego życie w związku pozamałżeńskim jest nie do zaakceptowania. Z analizy statystycznej wynika także, że osoby będące w przeszłości lub aktualnie pozostające w związku nieformalnym częściej wyrażają aprobujący stosunek do związków nieformalnych ( $p < 0,001$ ,  $V$  Kramera = 0,33, Chi-kwadrat = 25,53 ( $df = 4$ )). Płeć i miejsce zamieszkania istotnie nie różnicowały odpowiedzi badanych.

**Tabela 3. Stosunek studentów do związków kohabitacyjnych a stosunek do religii**  
**Table 3. Attitudes of students to cohabitation versus attitudes to religion**

Wyszczególnienie			Stosunek do religii			
			Wierzący	Niewierzący	Ogółem	
Jaki jest Pani/Pana stosunek do związków nieformalnych?	Całkowicie aprobuję	N	47	15	62	
		%	22,6	60,0	26,6	
	Raczej aprobuję	N	71	5	76	
		%	34,1	20,0	32,6	
	Trudno powiedzieć	N	52	3	55	
		%	25,0	12,0	23,6	
	Raczej nie aprobuję	N	24	1	25	
		%	11,5	4,0	10,7	
	Zdecydowanie nie aprobuję	N	14	1	15	
		%	6,7	4,0	6,4	
	<b>Ogółem</b>		N	208	25	233
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne. N różne od 236 ze względu na braki danych.

Source: Own research. N different from 236 because of lack of data.

Życiu w związku kohabitacyjnym sprzyja rosnąca akceptacja społeczna, z coraz większym przyzwoleniem odnosząca się do związków nieformalnych. Zapytano zatem w wywiadzie czy rodzice studentek akceptowali zamieszkanie bez ślubu z partnerem. Studentki najczęściej były przekonane, że rodzice akceptowali tę sytuację (12 osób), przy czym głównie była to akceptacja umiarkowana, wyrażona w stanowisku „raczej tak” (10 osób). Na brak akceptacji własnych rodziców wskazało 4 osoby (w tym 3 na zdecydowany brak akceptacji). 7 osób nie umiało określić stanowiska rodziców. Równocześnie studentki wskazywały, że przedstawiając rodzinie partnera z którym mieszkają używały określenia „chłopak” (12 osób), rzadziej „narzeczony” (9 osób). Tylko 1 studentka używała miana „partner”, podobnie jak jedna określenia „mój przyszły mąż”. Z kolei z rodzicami swoich partnerów łączyły ich głównie oficjalne stosunki, najczęściej zwracano się do nich w formie „Pan/Pani” (21 osób), tylko 2 studentki używały zwrotu „tato” i „mamo”, co może sugerować, że traktowane były jak członkowie rodziny, mimo braku więzów formalnoprawnych.

Badani studenci w większości (62,3%) są przekonani, że życie w związku kohabitacyjnym bardziej akceptują mężczyźni (por. Tab. 4).

**Tabela 4. Akceptacja dla związków kohabitacyjnych według kryterium płci a płeć**  
**Table 4. Approval of cohabitation according to the criteria of sex versus sex**

Wyszczególnienie			Płeć			
			Kobieta	Mężczyzna	Ogółem	
Kto w Pani/Pana przekonaniu bardziej akceptuje związki nieformalne – kobiety czy mężczyźni?	Kobiety	N	7	12	19	
		%	5,1	12,0	8,1	
	Mężczyźni	N	93	54	147	
		%	68,4	54,0	62,3	
	Trudno powiedzieć	N	36	34	70	
		%	26,5	34,0	29,7	
<b>Ogółem</b>			N	136	100	236
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne.

Source: Own research.

Z analizy statystycznej wynika, że to kobiety częściej są zdania, iż mężczyźni bardziej akceptują związki nieformalne ( $p = 0,04$ ,  $V$  Kramera = 0,16, Chi-kwadrat = 6,38 (df = 2)). Pozostałe zmienne nie różnicują istotnie odpowiedzi. Domniemywać można, że przekonanie o większej aprobacie mężczyzn dla związków kohabitacyjnych może wiązać się z przeświadczeniem, że mężczyźni przywiązują mniejszą wagę do małżeństwa, przedkładając ponad nie związek bez zobowiązań. Dla kobiet z kolei małżeństwo stanowi swoisty rodzaj zabez-

pieczenia<sup>21</sup>. Warto przy tym zauważyć, że zgodnie z danymi Narodowego Spisu Powszechnego z 2011 roku wśród osób pozostających w związkach nieformalnych nieznacznie przeważają mężczyźni (326,2 tys.), stanowiąc 2,1% ogólnej liczby ludności w wieku powyżej 15 lat. Kobiety stanowią 1,9% tej grupy (317,6 tys.)<sup>22</sup>.

Niemal wszyscy studenci (93,6%) uważają, że związki kohabitacyjne bardziej akceptują osoby młodsze (por. Tab. 5). Wydaje się, że młodość jest właśnie tym okresem, w którym chętniej eksperymentuje się w związku, godząc się także z ryzykiem jego rozpadu, w sytuacji gdy nie spełnia oczekiwań lub wygasło uczucie łączące partnerów. Kohabitacja w postaci „małżeństwa na próbę” może także zastępować instytucję narzeczeństwa<sup>23</sup>. Z drugiej strony, ze względu na często trudną sytuację finansową młodych ludzi, odkładają oni decyzje o zawarciu małżeństwa, łatwiej wchodząc w mniej zobowiązujące formy wspólnego życia<sup>24</sup>. Starszy wiek sprzyja z kolei chęci stabilizacji, a w sytuacji gdy pojawiają się dzieci, małżeństwo jawi się jako najbardziej odpowiednia forma związku<sup>25</sup>. Anna Kwak uważa, że każdy związek ma „swoją czas”, określając go jako czas dla kohabitacji i czas dla małżeństwa. Każdy z tych związków zaspokaja bowiem we właściwym czasie inne potrzeby jednostek<sup>26</sup>.

**Tabela 5. Akceptacja dla związków kohabitacyjnych według kryterium wieku a płeć**  
**Table 5. Approval of cohabitation according to the criteria of age versus sex**

Wyszczególnienie			Płeć			
			Kobieta	Mężczyzna	Ogółem	
Kto w Pani/Pana przekonaniu bardziej akceptuje związki nieformalne – osoby młodsze czy osoby starsze?	Osoby młodsze	N	127	94	221	
		%	93,4	94,0	93,6	
	Osoby starsze	N	4	1	5	
		%	2,9	1,0	2,1	
	Trudno powiedzieć	N	5	5	10	
		%	3,7	5,0	4,2	
<b>Ogółem</b>			N	136	100	236
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne.

Source: Own research.

<sup>21</sup> D. Gizicka, *Kohabitacja jako alternatywna forma życia rodzinnego*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2008, t. XXXVI, z. 1, s. 211–212.

<sup>22</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Ludność...*, dz. cyt., s. 69.

<sup>23</sup> T. Szlendak, *Rodzina*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2000, s. 319.

<sup>24</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 64.

<sup>25</sup> A. Matysiak, M. Mynarska, *Urodzenia w kohabitacji...*, dz. cyt., s. 26.

<sup>26</sup> A. Kwak, *Współczesne związki...*, dz. cyt., s. 282–283.

Różnice związane z wiekiem osób żyjących w kohabitacji widoczne są także w danych spisowych GUS. Wynika z nich, iż najczęściej w związkach nieformalnych pozostają osoby 20- i 30-letnie. Ilość partnerów maleje za to w kolejnych grupach wiekowych. W porównaniu do spisu z 2002 roku największy wzrost liczby partnerów nastąpił wśród osób w wieku 25–35 lat. Mediana wieku dla mężczyzn, którzy pozostają w kohabitacji wynosi niemal 37 lat, kobiet – 34 lata (w 2002 r. odpowiednio 42 i 38 lat)<sup>27</sup>.

Badani studenci są także w większości przekonani, że związki kohabitacyjne bardziej akceptują mieszkańcy miasta niż mieszkańcy wsi, na co wskazuje 89,8% badanych (por. Tab. 6). Biorąc pod uwagę płeć, można zaobserwować tendencję, że częściej tego zdania są kobiety ( $p = 0,02$ ,  $V$  Kramera = 0,18). Dane GUS potwierdzają, że związki nieformalne częściej występują w miastach (2,5% ludności w wieku 15 lat i więcej) niż na wsi (1,1%). Więcej jest ich w Polsce północno-zachodniej (najwyższy odsetek związków nieformalnych występuje w województwie zachodniopomorskim (3,8%), zwłaszcza w Świnoujściu (5,0%) i Koszalinie (4,5%)), najmniej jest ich w części południowo-wschodniej, szczególnie w województwie podkarpackim (0,6%), jednak i tutaj częściej występują w większych miastach: Przemyślu – 1,7% oraz Rzeszowie – 1,5%<sup>28</sup>. Jak wskazuje Dorota Gizicka mieszkanie w mieście sprzyja rozwojowi kohabitacji, bowiem związane jest z większą anonimowością życia, ale także większą niż na wsi pozytywną oceną różnych nietradycyjnych form życia rodzinnego<sup>29</sup>.

**Tabela 6. Akceptacja dla związków kohabitacyjnych według kryterium miejsca zamieszkania a płeć**

**Table 6. Approval of cohabitation according to the criteria of place of living versus sex**

Wyszczególnienie			Płeć			
			Kobieta	Mężczyzna	Ogółem	
Kto w Pani/Pana przekonaniu bardziej akceptuje związki nieformalne – mieszkańcy miasta czy mieszkańcy wsi?	Mieszkańcy miasta	N	127	85	212	
		%	93,4	85,0	89,8	
	Mieszkańcy wsi	N	2	0	2	
		%	1,5	0,0	0,8	
	Trudno powiedzieć	N	7	15	22	
		%	5,1	15,0	9,3	
<b>Ogółem</b>			N	136	100	236
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne.

Source: Own research.

<sup>27</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Ludność...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>28</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 70–72.

<sup>29</sup> D. Gizicka, *Kohabitacja jako alternatywna...*, dz. cyt., s. 210.

Aby przekonać się o aprobachie dla kohabitacji przedślubnej, zapytano studentów czy osobiście chcieliby zamieszkać z partnerem, aby go lepiej poznać przed ślubem. Większość badanych studentów (66,3%) wyrażała chęć zamieszkania bez ślubu ze swoim chłopakiem lub dziewczyną, aby poznać go/ją w codziennych sytuacjach, zanim zostanie podjęta decyzja o zawarciu małżeństwa. Takiej formy sprawdzenia partnera nie chciało 16,6% studentów. 17% nie umiało jednoznacznie określić swojego stanowiska w tej kwestii. Opinie na ten temat różnicuje stosunek studentów do religii (por. Tab. 7). W badanej grupie zaobserwować można tendencję, że znacznie częściej chęć wspólnego zamieszkania, będącego formą poznania partnera przed ślubem, deklarowały osoby niewierzące ( $p = 0,004$ ,  $V$  Kramera = 0,26). Zastanawiające jest jednak to, że wśród osób wierzących tylko stosunkowo niewielki odsetek studentów nie wyrażał chęci rozpoczęcia w ten sposób wspólnego życia, zaś większość chciałaby przed zawarciem małżeństwa wspólnie „pomieszkać”, sprawdzając w ten sposób partnera i związek. Świadczyć to może o rozluźnieniu norm religijnych i wyborczym podejściu do nauczania Kościoła.

**Tabela 7. Chęć wspólnego zamieszkania przed ślubem a stosunek do religii**  
**Table 7. Willingness for living together before getting married vs. attitude to religion**

Wyszczególnienie			Stosunek do religii			
			Wierzący	Niewierzący	Ogółem	
Czy chciałaby Pani/chciałby Pan zamieszkać ze swoim chłopakiem/dziewczyną razem bez ślubu, aby poznać go/ją w codziennych sytuacjach, zanim zostanie podjęta decyzja o zawarciu małżeństwa?	Zdecydowanie tak	N	61	17	78	
		%	29,5	68,0	33,6	
	Raczej tak	N	71	5	76	
		%	34,3	20,0	32,8	
	Trudno powiedzieć	N	39	1	40	
		%	18,8	4,0	17,2	
	Raczej nie	N	24	1	25	
		%	11,6	4,0	10,8	
	Zdecydowanie nie	N	12	1	13	
		%	5,8	4,0	5,6	
	<b>Ogółem</b>		N	207	25	232
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne, N różne od 236 ze względu na braki danych.

Source: Own research. N different from 236 because of lack of data.

Jak zauważa Anna Kwak wiele osób w ogóle zaczyna swój związek od wspólnego zamieszkania. Kierunek ten dobrze oddają przytaczane przez tę autorkę słowa Andrew J. Cherlina:

„Nie musisz zawrzeć małżeństwa, nie potrzebujesz nawet podejmować świadomej decyzji – możesz po prostu wpłynąć w związek kohabitacyjny przez spędzanie jednej czy dwóch nocy razem, później trzech czy czterech, a później siedmiu. Ryzykuje się niewiele, bo można łatwo zakończyć związek, jeżeli nie jest się szczęśliwym”<sup>30</sup>.

Związek kohabitacyjny staje się tym swoistym testem przed podjęciem wiążącej decyzji odnośnie do charakteru relacji pomiędzy partnerami i zarazem prezentacją własnych oczekiwań związanych ze wspólnym życiem. Badani studenci są jednak w większości zwolennikami stanowiska, że pary żyjące w związku kohabitacyjnym powinny go sformalizować. Jest o tym przekonanych 62,7% badanych, jednak przeważa stanowisko umiarkowane, wyrażające się w odpowiedzi że „raczej powinni” (36,4%). Przeciwnicy formalizacji związku stanowią tylko niewielki odsetek (3,8%). Zwraca natomiast uwagę niezdecydowanie dużej części studentów w tej kwestii (33,5%). Można tutaj założyć, że formalizacja związku uzależniona byłaby od wielu różnorodnych okoliczności. Odpowiedzi studentów różnicuje ich stosunek do religii (por. Tab. 8) oraz miejsce zamieszkania. Zauważalna jest tendencja, że osoby wierzące częściej są zdania, że kohabitanci powinni zawrzeć związek małżeński ( $p < 0,001$ ,  $V$  Kramera = 0,42). Podobna tendencja występuje w przypadku osób mieszkających na wsi ( $p = 0,009$ ,  $V$  Kramera = 0,24).

**Tabela 8. Opinia o konieczności zawarcia małżeństwa a stosunek do religii**  
**Table 8. Opinion about the necessity of getting married versus attitude to religion**

Wyszczególnienie			Stosunek do religii			
			Wierzący	Niewierzący	Ogółem	
Czy osoby pozostające w związkach nieformalnych powinny, Pani/Pana zdaniem, zawrzeć związek małżeński?	Zdecydowanie tak	N	60	2	62	
		%	28,8	8,0	26,6	
	Raczej tak	N	84	2	86	
		%	40,4	8,0	36,9	
	Trudno powiedzieć	N	60	17	77	
		%	28,8	68,0	33,0	
	Trudno powiedzieć	N	4	2	6	
		%	1,9	8,0	2,6	
	Zdecydowanie nie	N	0	2	2	
		%	,0%	8,0	,9	
	<b>Ogółem</b>		N	208	25	233
			%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne, N różne od 236 ze względu na braki danych.

Source: Own research. N different from 236 because of lack of data.

<sup>30</sup> A. Kwak, *Współczesne związki...*, dz. cyt., s. 323.

Studentki, z którymi przeprowadzono wywiad w zdecydowanej większości wskazały, że podejmując decyzję o wspólnym zamieszkanu były przekonane, że w przyszłości wezmą ze swoim partnerem ślub, a etap ten jest wstępem do małżeństwa (20 osób). Dla 2 osób wspólne zamieszkanie wiązało się z próbą dla związku, i odpowiedzią na pytanie, czy w ogóle wziąć ślub. Tylko 1 osoba wskazała, że nie planowała zawarcia małżeństwa i związek stanowił alternatywę wobec małżeństwa. Niemal wszystkie studentki, z którymi przeprowadzono wywiad, przyznały, że mieszkając już z partnerem rozważały zawarcie z nim związku małżeńskiego. Równocześnie wskazywały na sytuacje, które sprzyjałyby formalizacji związku. Według nich byłoby to: znalezienie pracy (12 wskazań) oraz poprawa sytuacji materialnej a także ukończenie studiów (po 10 wskazań). Na czwartej pozycji znalazło się poczęcie i urodzenie dziecka (8 wskazań), kolejno upłynięcie czasu na „sprawdzenie się” (7 wskazań) i stabilizacja mieszkaniowa (5 wskazań). Na ostatnim miejscu wymieniono zniknięcie barier formalnych uniemożliwiających zawarcie małżeństwa, np. uzyskanie rozwodu (1 wskazanie).

**Tabela 9. Możliwość zastąpienia małżeństwa przez związki kohabitacyjne a stosunek do religii**

**Table 9. Possibility of replacing marriage by cohabitation versus attitude to religion**

Wyszczególnienie			Stosunek do religii		
			Wierzący	Niewierzący	Ogółem
Czy uważa Pani/Pan, że związki nieformalne mogą w przyszłości zastąpić małżeństwo?	Tak	N	54	8	62
		%	26,1	33,3	26,8
	Nie	N	125	7	132
		%	60,4	29,2	57,1
	Nie wiem	N	28	9	37
		%	13,5	37,5	16,0
<b>Ogółem</b>		N	207	24	231
		%	100,0	100,0	100,0

Źródło: Badanie własne, N różne od 236 ze względu na braki danych.

Source: Own research. N different from 236 because of lack of data.

Badani studenci w dużej mierze uważają, że instytucja małżeństwa nie jest zagrożona przez związki nieformalne. Większość studentów (56,4%) jest przekonanych, że związki nieformalne nie mogą w przyszłości zastąpić małżeństwa. Przeciwnego zdania jest ponad jedna czwarta badanych (26,9%). Co szósty student (16,7%) nie umiał wskazać kierunku rozwoju związków nieformalnych w porównaniu do małżeństwa. Opinie odnośnie do zastąpienia małżeństwa przez związki nieformalne istotnie różnicował stosunek badanych do religii oraz ich płeć. Częściej o tym, że związki nieformalne nie mogą zastąpić małżeństwa były przekonane osoby wierzące ( $p = 0,003$ ,  $V$  Kramera = 0,23, Chi-kwadrat = 11,81 ( $df = 2$ )) (por. Tab. 9). Także mężczyźni częściej wyrażali opinie, że związki

nieformalne nie mogą w przyszłości zastąpić małżeństwa ( $p = 0,04$ ,  $V$  Kramera =  $0,17$ , Chi-kwadrat =  $6,49$  ( $df = 2$ )).

## Podsumowanie

Kohabitacja jest zjawiskiem coraz bardziej popularnym i szybko się rozprzestrzenia. Coraz więcej par decyduje się na wspólne życie bez zawarcia formalnego małżeństwa. Wzorec ten prezentowany jest także w mediach, szybko zyskując naśladowców, pragnących „być takimi samymi” jak bohaterowie seriali i celebryci<sup>31</sup>. Przyczynia się to do upowszechniania się życia w kohabitacji, zwłaszcza wśród młodych, a duża liczba takich związków sprzyja coraz większej akceptacji społecznej dla tej formy życia. Życie w kohabitacji staje się coraz częściej jednym z etapów życia w związku. W analizowanych serialach ukazwane jest jako zjawisko powszednie, będące konsekwencją decyzji pary o byciu razem, przy równoczesnej akceptacji najbliższego otoczenia. Stanowi pewnego rodzaju próbę wspólnego życia i szansę na sprawdzenie się w rolach rodzinnych, z możliwością łatwego i szybkiego zakończenia związku w sytuacji niepowodzenia.

Badani młodzi dorośli także wykazują aprobujący stosunek do kohabitacji, niektórzy sami doświadczyli w przeszłości lub są aktualnie w związku nieformalnym. Studenci wiążą akceptację dla tej formy wspólnego życia raczej z młodszym pokoleniem, mężczyznami oraz mieszkańcami miast. Aprobata dla kohabitacji przekłada się także na chęć osobistego życia w takim związku, aby sprawdzić swojego chłopaka lub dziewczynę przed ślubem. Chęć wspólnego zamieszkania przed zawarciem związku małżeńskiego wyrażają także osoby deklarujące się jako wierzące. Ten rodzaj kohabitacji przedślubnej wydaje się traktowany przez studentów jako sposób na sprawdzenie partnera w codziennych sytuacjach, co może prowadzić zarówno do małżeństwa, być związkiem alternatywnym do małżeństwa lub – w sytuacji negatywnej weryfikacji partnera – przyczynić się do zakończenia związku.

Mimo akceptacji dla życia w kohabitacji przeważa jednak pogląd, że osoby żyjące w związkach nieformalnych powinny zawrzeć związek małżeński. Pozycja małżeństwa wydaje się zatem niezagrażona. Uwidacznia się to także w przekonaniu badanych, że związki nieformalne nie mogą zastąpić w przyszłości związku formalnego, co może świadczyć o stale utrzymującej się bardzo wysokiej randze i pozycji małżeństwa.

<sup>31</sup> P. Szukalski, *Charakterystyka związków...*, dz. cyt., s. 64.



**Bibliografia**

- Gizicka D., *Kohabitacja jako alternatywna forma życia rodzinnego*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2008, t. XXXVI, z. 1.
- Gizicka D., *Kohabitacja w Polsce w kontekście zmian postrzegania rodziny*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2013, t. 5, nr 4.
- Główny Urząd Statystyczny, *Ludność. Stan i struktura demograficzno-społeczna. Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011*, Warszawa 2013.
- Kwak A., *Konkubinat – kohabitacja w świadomości społecznej*, „Problemy Rodziny” 1995, nr 5.
- Kwak A., *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.
- Kwak A., *Współczesne związki heteroseksualne: małżeństwa (dobrowolnie bezdzietne), kohabitacje, LAT*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2014.
- Kwak A., *Współczesny świat zmian – alternatywy dla małżeństwa*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica” 2014, nr 51.
- Łuksiewicz A.M., *Wybrane formy kohabitacji w Polsce – ujęcie teoretyczne*, [w:] H. Liberska, A. Malina (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Difin SA, Warszawa 2011.
- Matysiak A., Mynarska M., *Urodzenia w kohabitacji: wybór czy konieczność?*, [w:] A. Matysiak (red.), *Nowe wzory formowania i rozwoju rodziny w Polsce. Przyczyny oraz wpływ na zadowolenie z życia*, Wydawnictwo „Scholar”, Warszawa 2014.
- Oglądalność seriali: 18-01-2016*, por. źródło: <http://swiatseriali.interia.pl/news/news-ogladalnosc-seriali-18-01-2016,nId,2134059> [dostęp: 05.02.2016].
- Sikorska M., *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne Sp. z o.o., Warszawa 2009.
- Slany K., *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2008.
- Szlendak T., *Rodzina*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 3, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2000.
- Szlendak T., *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Szukalski P., *Charakterystyka związków kohabitacyjnych we współczesnej Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 2014, nr 8, por. źródło: [dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/5390](https://dspace.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/5390) [dostęp: 05.09.2016].
- Szukalski P., *Kohabitacja w Polsce*, [w:] W. Warzywoda-Kruszyńska, P. Szukalski (red.), *Rodzina w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2004, por. źródło: [dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3748](https://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3748) [dostęp: 05.09.2016].